

Piasek, Miłość podglądaczy

Co dzień, prawie co noc z tamtych okien patrzy, z całych sił
co dzień większa, co noc miłość podglądaczy sprawdza czy
tu tu tu, czy kochasz się, tu tu tu ktoś jeszcze jest
tu tu tu rozkręca się... obserwują cię
pokaż się, a w końcu czemu nie, pokaż też, byle dobrze
pokaż gdzie, gdzie prawda naga jest
przyłącz się, a może tobie też to pomoże
niech pożyje więc tam za lornetki szkłem choć podglądacza cień
co dzień zatem, co noc o swą miłość walczyć będą byś
grubych zasłon i drzwi przeciwnikiem został także ty
tu tu tu czy kochasz się jeśli tu ktoś jeszcze jest
tu tu tu rozkręca się... otwórz okna też
pokaż się, a w końcu czemu nie, pokaż też byle dobrze
pokaż gdzie, gdzie prawda naga jest
przyłącz się, a może tobie też to pomoże
przyłącz się, niech pożyje więc choć jego cień
pokaż się, a w końcu czemu nie, pokaż też, byle dobrze
pokaż gdzie, gdzie prawda naga jest
przyłącz się, a może tobie też to pomoże
niech pożyje więc tam za lornetki szkłem choć podglądacza cień